

Sygn. akt IV K 1519/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2016 roku

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie IV Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Tomasz Banaś

Protokolant: apl. radc. Klaudia Jakubowska

przy udziale prokuratora Dominika Puchały

po rozpoznaniu dnia 16.10.2014 roku, 15.01.2015 roku, 14.05.2015 roku, 2.07.2015 roku, 22.10.2015 roku, 14.01.2016 roku, 9.02.2016 roku

sprawy

H. K. (1), ur. (...) w M., córki B. i K. z domu M.

oskarżonej o to, że:

I. w bliżej nieokreślonym okresie czasu od roku 2009 do 29 października 2012 w S., przy ul. (...), działając w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem, wielokrotnie groziła pozbawieniem życia i zdrowia Z. L., przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonego realną obawę ich spełnienia, a także używając słów powszechnie uznanych za obelżywe, publicznie, w obecności innych osób, znieważała go tymi słowami,

tj. o czyn z art. 190 § 1 kk w zb. z art. 216 § 1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

II. w bliżej nieokreślonym okresie czasu od roku 2009 do 29 października 2012 roku, w S. przy ul. (...), działając w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem, wielokrotnie groziła pozbawieniem życia i zdrowia H. D. (1), przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonej realną obawę ich spełnienia, a także używając słów powszechnie uznanych za obelżywe, publicznie, w obecności innych osób, znieważała ją tymi słowami, ponadto w dniu 5 lipca 2012 roku w S., przy ul. (...), poprzez rzucenie szklanego pokalu do piwa z okna swojego mieszkania w kierunku H. D. (1) i jej małoletniej córki A. D. lat 3, czym naraziła obie pokrzywdzone na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu,

tj. o czyn z art. 190 § 1 kk w zb. z art. 216 § 1 kk w zb. z art. 160 § 1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

III. w bliżej nieokreślonym okresie czasu od roku 2009 do 29 października 2012 roku, w S. przy ul. (...), działając w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem, wielokrotnie groziła pozbawieniem życia i zdrowia B. S. (1), przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonej realną obawę ich spełnienia, a także używając słów powszechnie uznanych za obelżywe, publicznie, w obecności innych osób, znieważała ją tymi słowami, ponadto w dniu 5 lipca 2012 roku w S., przy ul. (...), poprzez rzucenie szklanego pokalu do piwa z okna swojego mieszkania w kierunku B. S. (1), czym naraziła pokrzywdzoną na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu,

tj. o czyn z art. 190 § 1 kk w zb. z art. 216 § 1 kk w zb. z art. 160 § 1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

IV. w bliżej nieokreślonym okresie czasu od roku 2009 do 29 października 2012 roku w S., przy ul. (...), działając w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem, wielokrotnie groziła pozbawieniem życia i zdrowia J. A.,

przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonego realną obawę ich spełnienia, a także używając słów powszechnie uznanych za obelżywe, publicznie, w obecności innych osób znieważała go tymi słowami,

tj. o czyn z art. 190 § 1 kk w zb. z art. 216 § 1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

V. w bliżej nieokreślonym okresie czasu od roku 2009 do 29 października 2012 roku, w S. przy ul. (...), działając w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem, wielokrotnie groziła pozbawieniem życia i zdrowia M. F. (1), przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonej realną obawę ich spełnienia, a także używając słów powszechnie uznanych za obelżywe, publicznie, w obecności innych osób, znieważała ją tymi słowami, ponadto w dniu 5 lipca 2012 roku w S., przy ul. (...), poprzez rzucenie szklanego pokалу do piwa z okna swojego mieszkania w kierunku M. F. (1), czym naraziła pokrzywdzoną na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu,

tj. o czyn z art. 190 § 1 kk w zb. z art. 216 § 1 kk w zb. z art. 160 § 1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

VI. w bliżej nieokreślonym okresie czasu od roku 2009 do 29 października 2012 roku w S., przy ul. (...), działając w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem, wielokrotnie groziła pozbawieniem życia i zdrowia H. D. (2), przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonej realną obawę ich spełnienia, a także używając słów powszechnie uznanych za obelżywe, publicznie, w obecności innych osób znieważała ją tymi słowami, ponadto w bliżej nieokreślonym czasie w styczniu 2011 roku, poprzez kilkukrotne uderzenie pokrzywdzonej smyczą w plecy, naruszając jej nietykalność,

tj. o czyn z art. 190 § 1 kk w zb. z art. 216 § 1 kk w zb. z art. 217 § 1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

VII. w bliżej nieokreślonym okresie czasu od roku 2009 do 29 października 2012 roku w S., przy ul. (...), działając w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem, wielokrotnie groziła pozbawieniem życia i zdrowia A. S., przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonego realną obawę ich spełnienia, a także używając słów powszechnie uznanych za obelżywe, publicznie, w obecności innych osób, znieważała ją tymi słowami, ponadto w dniu 5 lipca 2012 roku w S., przy ul. (...), poprzez rzucenie szklanego pokalu do piwa z okna swojego mieszkania w kierunku A. S., czym naraziła pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu,

tj. o czyn z art. 190 § 1 kk w zb. z art. 216 § 1 kk w zb. z art. 160 § 1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

VIII. w bliżej nieokreślonym okresie czasu od roku 2009 do 29 października 2012 roku w S., przy ul. (...), działając w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem, wielokrotnie groziła pozbawieniem życia i zdrowia M. F. (2), przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonej realną obawę ich spełnienia, a także używając słów powszechnie uznanych za obelżywe, publicznie, w obecności innych osób, znieważała ją tymi słowami, ponadto w dniu 5 lipca 2012 roku w S., przy ul. (...), poprzez rzucenie szklanego pokalu do piwa z okna swojego mieszkania w kierunku M. F. (2) i jej małoletniej córki Z. F. lat 2, czym naraziła pokrzywdzoną na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu,

tj. o czyn z art. 190 § 1 kk w zb. z art. 216 § 1 kk w zb. z art. 160 § 1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

I. Oskarżoną H. K. (1) uznaje za winną tego, że:

1) w nieustalonych dniach od 2009 roku do 29 października 2012 roku w S., przy ul. (...), działając publicznie i z oczywiste błahego powodu, okazując rażące lekceważenie porządku prawnego, mając z powodu organicznego zaburzenia afektu w stopniu znacznym ograniczoną zdolność kierowania swoim postępowaniem, w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem, wielokrotnie groziła pozbawieniem życia i zdrowia Z. L., przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę ich spełnienia, a także używając słów powszechnie uznanych za obelżywe, znieważała go tymi słowami, tj. czynu z art. 190 § 1 kk w zb. z art. 216 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 57a § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk,

2) w niestabilnych dniach od 2009 roku do 29 paŹdziernika 2012 roku w S., przy ul. (...), dziaŹajac publicznie i z oczywiŹcie blahego powodu, okazujac raŹace lekcewazenie porzadku prawnego, majac z powodu organicznego zaburzenia afektu w stopniu znacznym ograniczona zdolnoŹ kierowania swoim postepowaniem, w krótkich odstepach czasu, z góry powzietym zamiarem, wielokrotnie grozila pozbawieniem zycia i zdrowia H. D. (1), przy czym grozby te wzbudzily u pokrzywdzonej uzasadniona obawe ich spełnienia, a takze uzywajac slow powszechnie uznanych za obelzywe, zniewazala ja tymi slowami, tj. czynu z art. 190 § 1 kk w zb. z art. 216 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 57a § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk,

3) w niestabilnych dniach od 2009 roku do 29 paŹdziernika 2012 roku w S., przy ul. (...), dziaŹajac publicznie i z oczywiŹcie blahego powodu, okazujac raŹace lekcewazenie porzadku prawnego, majac z powodu organicznego zaburzenia afektu w stopniu znacznym ograniczona zdolnoŹ kierowania swoim postepowaniem, w krótkich odstepach czasu, z góry powzietym zamiarem, wielokrotnie grozila pozbawieniem zycia i zdrowia B. S. (1), przy czym grozby te wzbudzily u pokrzywdzonej uzasadniona obawe ich spełnienia, a takze uzywajac slow powszechnie uznanych za obelzywe, zniewazala ja tymi slowami, tj. czynu z art. 190 § 1 kk w zb. z art. 216 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 57a § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk,

4) w niestabilnych dniach od 2009 roku do 29 paŹdziernika 2012 roku w S., przy ul. (...), dziaŹajac publicznie i z oczywiŹcie blahego powodu, okazujac raŹace lekcewazenie porzadku prawnego, majac z powodu organicznego zaburzenia afektu w stopniu znacznym ograniczona zdolnoŹ kierowania swoim postepowaniem, w krótkich odstepach czasu, z góry powzietym zamiarem, wielokrotnie grozila pozbawieniem zycia i zdrowia A. J., przy czym grozby te wzbudzily u pokrzywdzonego uzasadniona obawe ich spełnienia, a takze uzywajac slow powszechnie uznanych za obelzywe, zniewazala go tymi slowami, tj. czynu z art. 190 § 1 kk w zb. z art. 216 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 57a § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk,

5) w niestabilnych dniach od 2009 roku do 29 paŹdziernika 2012 roku w S., przy ul. (...), dziaŹajac publicznie i z oczywiŹcie blahego powodu, okazujac raŹace lekcewazenie porzadku prawnego, majac z powodu organicznego zaburzenia afektu w stopniu znacznym ograniczona zdolnoŹ kierowania swoim postepowaniem, w krótkich odstepach czasu, z góry powzietym zamiarem, wielokrotnie grozila pozbawieniem zycia i zdrowia M. F. (1), przy czym grozby te wzbudzily u pokrzywdzonej uzasadniona obawe ich spełnienia, a takze uzywajac slow powszechnie uznanych za obelzywe, zniewazala ja tymi slowami, tj. czynu z art. 190 § 1 kk w zb. z art. 216 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 57a § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk,

6) w niestabilnym dniu w styczniu 2011 roku w S., przy ul. (...), dziaŹajac publicznie i z oczywiŹcie blahego powodu, okazujac raŹace lekcewazenie porzadku prawnego, majac z powodu organicznego zaburzenia afektu w stopniu znacznym ograniczona zdolnoŹ kierowania swoim postepowaniem, uzywajac slow powszechnie uznanych za obelzywe, zniewazala H. D. (2) tymi slowami oraz poprzez kilkukrotne uderzenie smyca w plecy, naruszyla jej nietykalnoŹ, tj. czynu z art. 216 § 1 kk w zb. z art. 217 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 57a § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk,

7) w niestabilnych dniach od 2009 roku do 29 paŹdziernika 2012 roku w S., przy ul. (...), dziaŹajac publicznie i z oczywiŹcie blahego powodu, okazujac raŹace lekcewazenie porzadku prawnego, majac z powodu organicznego zaburzenia afektu w stopniu znacznym ograniczona zdolnoŹ kierowania swoim postepowaniem, w krótkich odstepach czasu, z góry powzietym zamiarem, wielokrotnie grozila pozbawieniem zycia i zdrowia A. S., przy czym grozby te wzbudzily u pokrzywdzonego uzasadniona obawe ich spełnienia, a takze uzywajac slow powszechnie uznanych za obelzywe, zniewazala go tymi slowami, tj. czynu z art. 190 § 1 kk w zb. z art. 216 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 57a § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk,

8) w niestabilnych dniach od 2009 roku do 29 paŹdziernika 2012 roku w S., przy ul. (...), dziaŹajac publicznie i z oczywiŹcie blahego powodu, okazujac raŹace lekcewazenie porzadku prawnego, majac z powodu organicznego zaburzenia afektu w stopniu znacznym ograniczona zdolnoŹ kierowania swoim postepowaniem, w krótkich odstepach czasu, z góry powzietym zamiarem, wielokrotnie grozila pozbawieniem zycia i zdrowia M. F. (2), przy czym

groźby te wzbudziły u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę ich spełnienia, a także używając słów powszechnie uznanych za obelżywe, znieważała ją tymi słowami, tj. czynu z art. 190 § 1 kk w zb. z art. 216 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 57a § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk i za to:

- przyjmując, że czyny przypisane w pkt 1, 2, 3, 4, 5, 7 i 8 stanowią ciąg przestępstw w rozumieniu art. 91 § 1 kk w brzmieniu przed zmianą wprowadzoną ustawą z dnia 20.02.2015 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 roku, poz. 396) w zw. z art. 4 § 1 kk, na podstawie art. 190 § 1 kk w zb. z art. 216 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 57a § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk skazuje oskarżoną, a na podstawie art. 190 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 57a § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk w zw. z art. 91 § 1 kk w brzmieniu przed zmianą wprowadzoną ustawą z dnia 20.02.2015 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 roku, poz. 396) w zw. z art. 4 § 1 kk wymierza jej karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,
- za czyn przypisany w pkt 6, na podstawie art. 216 § 1 kk w zb. z art. 217 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 57a § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk skazuje oskarżoną, a na podstawie art. 217 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 57a § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk wymierza jej karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności.

II. Na podstawie art. 91 § 2 kk wymierza oskarżonej karę łączną 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności.

III. Na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk, art. 73 § 1 kk w brzmieniu przed zmianą wprowadzoną ustawą z dnia 20.02.2015 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 roku, poz. 396) w zw. z art. 4 § 1 kk wykonanie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesza oskarżonej na okres 3 (trzech) lat próby, oddając ją w okresie próby pod dozór kuratora.

IV. Na podstawie art. 57a § 2 kk orzeka od oskarżonej na rzecz pokrzywdzonych Z. L., H. D. (1), B. S. (1), A. J., M. F. (1), A. S. i M. F. (2) nawiązki w kwotach po 200 (dwieście) złotych.

V. Zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 180 (stu osiemdziesięciu) zł tytułem opłaty oraz pozostałe koszty sądowe.

Sygn. akt IV K 1519/12

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, sąd ustalił następujący stan faktyczny.

H. K. (1) zamieszkuje w kamienicy przy ul. (...) w S. od ponad 30 lat. Do 2010 roku, tj. do czasu, kiedy budynkiem opiekował się ADM, w kamienicy gospodarzył mąż H. – E. K.. W 2010 roku mieszkańcy wykupili mieszkania na własność.

Dowód:

- zeznania świadka Z. L. k. 4, 14, 35, 195-196, 236,

- zeznania świadka B. S. (1) k. 18, 33, 201-202,

- zeznania świadka H. D. (1) k. 16, 200-201,

- zeznania świadka A. J. k. 21, 36, 245-246,

- zeznania świadka M. F. (1) k. 23, 203,

- zeznania świadka M. F. (2) k. 43, 234-235,

- zeznania świadka H. D. (2) k. 31,
- zeznania świadka R. S. k. 29, 296,
- zeznania świadka A. S. k. 38, 202.

Na mocy uchwały z dnia 15 czerwca 2010 roku, nr (...), wspólnota mieszkaniowa nieruchomości przy ul. (...) front w S., udzieliła mieszkańcom oficyny przy ul. (...) prawa przechodu przez prześwit bramowy, do czasu udostępnienia przechodu przez nowo powstały budynek przy ul. (...). Uchwała została podjęta w trybie art. 23 ustawy o własności lokali z dnia 24 czerwca 1994 roku (Dz. U. 1994 nr 85 poz. 388) większością głosów mieszkańców, liczoną według wielkości udziałów. Kwestia ta pozostaje prawnie uregulowana i poparta wolą większości mieszkańców kamienicy frontowej.

Dowód:

- uchwała nr 14/2010 k. 110,
- pismo zarządu wspólnoty k. 93,
- zeznania świadka Z. L. k. 4, 14, 35, 195-196, 236,
- zeznania świadka B. S. (1) k. 18, 33, 201-202,
- zeznania świadka H. D. (1) k. 16, 200-201,
- zeznania świadka A. J. k. 21, 36, 245-246,
- zeznania świadka M. F. (1) k. 23, 203,
- zeznania świadka M. F. (2) k. 43, 234-235,
- zeznania świadka H. D. (2) k. 31,
- zeznania świadka R. S. k. 29, 296,
- zeznania świadka A. S. k. 38, 202,
- pisma ww. mieszkańców kamienicy przy ul. (...) k. 6-8, 24-28.

W nieustalonych dniach od 2009 roku do 29 października 2012 roku przy ul. (...) S., H. K. (1) wielokrotnie, publicznie groziła pozbawieniem życia i zdrowia Z. L., H. D. (1), B. S. (1), A. J., M. F. (1), A. S. oraz M. F. (2), przy czym groźby te wzbudziły u wymienionych uzasadnioną obawę ich spełnienia, zwłaszcza w kontekście pozostałych zachowań kobiety oraz przyłączania się do zdarzeń innych członków jej rodziny. Kierowane groźby były poważne, poparte dodatkowo agresywnym zachowaniem H. K. (1). Nadto używając słów powszechnie uznanych za obelżywe, tzw. słów wulgarnych, publicznie, w obecności innych osób, znieważała tymi słowami ww. osoby. W szczególności, wielokrotnie do wymienionych kierowała, przeplatając wulgaryzmami, słowa: „zabiję cię”, „mordę obije”, „spuszczę coś ciężkiego na łeb i zdechniesz”, „dostaniesz”, „będziesz leżał dwa metry pod ziemię”, jak też inne podobne, czy wprost wulgaryzmami groziła pozbawieniem życia. Dodatkowo z okna mieszkania, trzymając nóż, czy tłuczek, wykonywała do tych mieszkańców gesty pozbawienia zdrowia i życia. Opisane zachowania H. K. (1) nasiliły się od czasu podjęcia przez wspólnotę mieszkaniową uchwały dotyczącej prawa przechodu. Uważała, że brama stanowi jej własność i nikt nie może z niej korzystać. Wcześniej takie zachowania zdarzały się rzadziej, a po podjęciu uchwały stały się uciążliwe i groźne dla innych. W inkryminowanym okresie groźby pozbawienia życia lub zdrowia oraz obelgi zdarzały się codziennie.

Dowód:

- zeznania świadka Z. L. k. 4, 14, 35, 195-196, 236,
- zeznania świadka B. S. (1) k. 18, 33, 201-202,
- zeznania świadka H. D. (1) k. 16, 200-201,
- zeznania świadka A. J. k. 21, 36, 245-246,
- zeznania świadka M. F. (1) k. 23, 203,
- zeznania świadka M. F. (2) k. 43, 234-235,
- zeznania świadka H. D. (2) k. 31,
- zeznania świadka R. S. k. 29, 296,
- zeznania świadka A. S. k. 38, 202,
- pisma ww. mieszkańców kamienicy przy ul. (...) k. 6-8, 24-28.

Nadto H. K. (1) niejednokrotnie wybiegała za osobami przechodzącymi przez bramę, rzucała w nie różnymi przedmiotami, np. szklanymi butelkami, ziemniakami, innymi przedmiotami. Notorycznie przeganiała z podwórka dzieci, co przybierało na sile zwłaszcza w okresie letnim, od momentu zainstalowania na podwórzu między kamienicami piaskownicy. Czasem do jej awantur zaczęli dołączać się inni członkowie jej rodziny. W dniu 5 lipca 2012 roku H. K. (2) rzuciła szklany pokal do piwa z okna swojego mieszkania w kierunku B. S. (1), H. D. (1) i jej małoletniej córki, wówczas w wieku 3 lat, M. F. (1), A. S. oraz M. F. (2) i jej małoletniej córki wówczas w wieku 2 lat. P. rozbił się w niedużej odległości od wymienionych i nie wyrządził im krzywdy. Ponadto nieustalonego dnia stycznia 2011 roku kilkukrotnie uderzyła H. D. (2) jej smyczą w plecy. W tym czasie wulgarnie wyzywała kobietę. W związku z tymi zachowaniami mieszkańcy obawiali się o siebie i swych gości.

Dowód:

- zeznania świadka Z. L. k. 4, 14, 35, 195-196, 236,
- zeznania świadka B. S. (1) k. 18, 33, 201-202,
- zeznania świadka H. D. (1) k. 16, 200-201,
- zeznania świadka A. J. k. 21, 36, 245-246,
- zeznania świadka M. F. (1) k. 23, 203,
- zeznania świadka M. F. (2) k. 43, 234-235,
- zeznania świadka H. D. (2) k. 31,
- zeznania świadka R. S. k. 29, 296,
- zeznania świadka A. S. k. 38, 202.

H. K. (1) wielokrotnie inicjowała postępowania w zakresie napaści na nią, niszczenia mienia wspólnoty, zakłócania spokoju przez mieszkańców, czy podjęcia bezprawnej uchwały. Wobec braku znamion czynów zabronionych bądź braku interesu społecznego w objęciu ściganiem z urzędu, odmawiano ich wszczęcia bądź umarzano je.

Dowód:

- kserokopie pism k. 85-112.

U H. K. (1) stwierdzono istnienie zmian organicznych w CUN i prawdopodobieństwo ich pogłębiania w czasie. W sytuacjach wzmożonego stresu i frustracji wymieniona może wykazywać skłonność do szybkiej kumulacji napięć i niekontrolowanych form ich odreagowywania. Nie stwierdzono jednak u niej choroby psychicznej w sensie procesu psychotycznego ani niedorozwoju umysłowego. Rozpoznano natomiast zespół psychoorganiczny pod postacią ograniczonych zaburzeń osobowości uwarunkowany najprawdopodobniej zmianami naczyniowymi, miażdżycowymi. Ponadto występują u niej zaburzenia adaptacyjne typu depresyjnego, związane z przykrymi przeżyciami. Między zachowaniami H. K. (1) a zaburzeniami stwierdzono wystąpienie wyraźnego związku przyczynowego. H. K. (1) nie była w dostateczny sposób w stanie kontrolować swojego zachowania, tj. miała w czasie czynów znacznie ograniczoną zdolność pokierowania swoim postępowaniem. Jej zdolność rozumienia znaczenia czynów tego rodzaju była ograniczona w stopniu mniej niż znacznym.

Dowód:

- opinia sądowo-psychologiczna k. 165-167,

- opinia sądowo-psychiatryczna k. 168-176.

H. K. (1) ma 74 lata. Posiada wykształcenie zawodowe – odzieżowe. Jest właścicielką mieszkania. Utrzymuje się z emerytury w kwocie około 1.070 zł. Nie posiada nikogo na swoim utrzymaniu. Pomimo przedstawionego stanu zdrowia, nie była leczona psychiatrycznie ani odwykowo. Jest osobą niekaraną.

Dowód:

- informacja z KRK k. 282,

- dane osobopoznawcze k. 51.

Przesłuchana w dniu 30 października 2012 roku w charakterze podejrzanej H. K. (1) nie przyznała się do zarzucanych jej czynów. Zaprzeczyła, aby kiedykolwiek groziła mieszkańcom oficyny, czy rzucała szklanymi przedmiotami z okna w tych ludzi. Wskazała, że jest właścicielką mieszkania przy ul. (...). Jej mąż E. K. pozostawał niegdyś gospodarzem prześwitu bramowego w tej kamienicy, wówczas wykonano remont podwórza oraz całej bramy. Wskazała, że odkąd do kamienicy zaczęli wprowadzać się inni mieszkańcy to podjęli niezgodną z prawem uchwałę umożliwiającą mieszkańcom oficyny przejście prześwitem bramowym, na co się nie zgadza, bo brama pozostaje również jej własnością. Wyjaśniła również, że to mieszkańcy oficyny ją napadają i ubliżają słowami wulgarnymi (k. 48).

W odpowiedzi na akt oskarżenia z dnia 31 maja 2013 roku wskazała, że została bezpodstawnie oskarżona o zarzucane jej w akcie oskarżenia czyny. Wyjaśniła, że budynek, w którym mieszka jest prywatną kamienicą, a lokatorzy oficyny bezprawnie korzystają z prześwitu bramowego, sami wszczynają awantury, kiedy oskarżona zwraca im uwagę, posuwają się do rękoczynów. Dalej wyjaśniła, że uchwała wspólnoty mieszkaniowej dotycząca zezwolenia na przejście jest bezprawna, oraz że mieszkańcy oficyny jawnie dewastują bramę we wszelki możliwy sposób. Oskarżona na takie postępowanie się nie zgadzała, jako że jest prawnie odpowiedzialna za posiadaną nieruchomość, podkreśliła fundamentalne znaczenie prawa własności (k. 83 – 84).

W toku rozprawy głównej w dniu 16 października 2014 roku oskarżona ponownie nie przyznała się do zarzucanych jej czynów i wskazała, że zachowania opisane w akcie oskarżenia nie miały miejsca. Wyjaśniła, że to pokrzywdzeni ją napadają. Oskarżona nigdy do nich nie poszła. Mieszkańcy oficyny przechodzą przez bramę i nie płacą. Wskazała, że żadnemu z pokrzywdzonych nie groziła, że zrobi im krzywdę, absolutnie nie kierowała w stosunku do nich żadnych wulgaryzmów. Zaprzeczyła, aby rzucała w mieszkańców szklanym pokalem, wskazała, że to wszystko to kłamstwo. Jak mieszkańcy oficyny przechodzili przez bramę to oskarżona się na to nie godziła, wówczas prosiła ich, aby tamtędy nie przechodzili, co miało spotykać się z wulgarna odezwą ze strony mieszkańców (k. 194 – 195).

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny niniejszej sprawy sąd ustalił w oparciu o zeznania świadków, opinie, w tym sądowo – psychiatryczną, dokumentację lekarską, kserokopię dokumentów dostarczonych przez pokrzywdzonych i oskarżoną, danych o karalności, jak też w części w oparciu o wyjaśnienia oskarżonej.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że sąd dał wiarę konsekwentnym i zbieżnym zeznaniom świadków: Z. L., H. D. (1), B. S. (2), A. J., M. F. (1), H. D. (2), A. S. oraz M. F. (2). Relacje ich ocenił, pamiętając, że osoby te występowały w niniejszej sprawie w roli pokrzywdzonych, czyli zainteresowanych korzystnym rozstrzygnięciem. Mając jednak na uwadze, że zeznania te korelują ze sobą, pozostają logiczne i spójne, uznał je za prawdziwe. Świadkowie nie dali żadnych podstaw do kwestionowania ich depozycji, ta nie jest przesadna ani przekoloryzowana, a ogranicza się jedynie do dających się potwierdzić faktów. W swoich twierdzeniach opisywali zachowania oskarżonej w sposób jednoznaczny i precyzyjny, w tym kierowane przez H. K. (1) do każdego z nich groźby pozbawienia ich życia lub zdrowia, których to spełnienia obawiali się, zwłaszcza, że do awantur wywoływanych przez oskarżoną przyłączali się pozostali członkowie jej rodziny. Świadkowie zbieżnie zeznali również na okoliczność kierowania w stosunku do nich słów powszechnie uznanych za obelżywe, zdarzeń dotyczących rzucania z okna oskarżonej różnymi przedmiotami, w tym szklanego pokala oraz okoliczności uderzenia świadka D. D. smyczą w plecy. Sąd ocenił te zeznania, jako dające rzetelny obraz działań oskarżonej. W świetle zasad doświadczenia życiowego i logiki nie sposób przyjąć, że wymienieni wymyślili zachowania oskarżonej. Ich relacje wielokrotnie przytaczały na tyle charakterystyczne sytuacje, w tym takie słowa oskarżonej, że nie sposób uznać, że je wymyślili, a następnie w toku kilku zeznań tak samo je cytowali.

Sąd dał również wiarę zeznaniom świadka R. S., który jako policjant – dzielnicowy, potwierdził uciążliwe zachowania oskarżonej. Wskazał, że mieszkańcy wielokrotnie uskarżali się, że H. K. (1) wszczyna awantury, nie pozwalając przechodzić przez prześwit bramowy mieszkańcom oficyny, rzuca w nich szklanymi przedmiotami, nęka. Zaznaczył, że nawet podczas jego interwencji oskarżona bywała arogancka i opryskliwa. Zeznania te korelują z wersją przedstawioną przez pokrzywdzonych, czyniąc ją wiarygodną. Z nich wynika, że pokrzywdzeni nie tylko przed sądem, ale w niesformalizowanych procedurą rozmowach z dzielnicowym, identycznie opisywali jej działania.

Oskarżona H. K. (1) w toku całego procesu konsekwentnie zaprzeczała zachowaniom zarzucanym jej w akcie oskarżenia. Podawała odmienną interpretację opisanych zdarzeń, przedstawiając siebie jako osobę pokrzywdzoną, źle traktowaną, atakowaną przez mieszkańców obu wspólnot. Według oskarżonej mieszkańcy oficyny niejednokrotnie niszczyli mienie kamienicy frontowej, dewastowali prześwit bramowy, a ona będąc właścicielem mieszkania, na takie zachowania pozwolić nie mogła. Wskazała, że to mieszkańcy ją obrażali i naruszali jej nietykalność cielesną. Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonej. Zebrane w sprawie materiały dowodowe, zwłaszcza zeznania ww. świadków, w żaden sposób nie korelują z okolicznościami wskazanymi przez oskarżoną, czyniąc jej wersję gołosłowną. W ocenie sądu oskarżona nie może pogodzić się z faktem podjęcia przez wspólnotę uchwały dotyczącej umożliwienia mieszkańcom oficyny przejścia przez prześwit bramowy. Przekonanie oskarżonej o słuszności podjętych przez nią działań nie może jednak usprawiedliwiać jej zachowań w stosunku do mieszkańców. Jeżeli oskarżona kwestionuje zasadność podjętej uchwały, posiada po temu odpowiednie środki cywilnoprawne. Wskazać oskarżonej należy, że wspólnota mieszkaniowa charakteryzuje się tym, że wszelkie decyzje dotyczące nieruchomości wspólnej podejmowane są większością głosów mieszkańców, liczoną według wielkości udziałów i tak też było w niniejszym przypadku.

Oskarżona przecząc sprawstwu zarzucanych jej czynów, podała w części prawdziwą motywację swojego działania, bo analogicznie jak pokrzywdzeni potwierdziła spór o prześwit bramowy. Niemniej zaprzeczenie atakom słownym, czy działaniom fizycznym opisanym przez świadków, stanowiło przyjętą przezeń linię obrony, mającą na celu uniknięcie odpowiedzialności karnej albo co najmniej jej zminimalizowanie.

Sąd dał w końcu wiarę – jako nie znajdującym dowodów przeciwnych i cechującym się urzędowym charakterem – dowodom z dokumentów zgromadzonych w niniejszym postępowaniu w postaci danych z Krajowego Rejestru Karnego, dokumentacji medycznej pokrzywdzonej, kserokopii pism dostarczonych przez oskarżoną i pokrzywdzonych, danych osobopoznawczych, opinii sądowo – psychiatrycznej i psychologicznej. Powyższy materiał

dowodowy jest poprawny formalnie, stanowi materiał źródłowy, został zgromadzony zgodnie z zasadami procedury karnej i zasługiwał na wiarygodność. Analizując pisma pokrzywdzonych z kart 6 – 8, 24 – 28 akt sprawy sąd stwierdził, że alarmując o negatywnych zachowaniach oskarżonej różne organy, analogicznie je opisali. Przeprowadzając dowodów z tych dokumentów, sąd nie naruszył treści art. 174 kpk, bo zeznań autorów pism nie zastąpił, a jedynie uzupełnił.

Dodatkowo opinia sądowo – psychiatryczna wskazuje, że oskarżona pozostawała w chwili czynu w stanie ograniczonej poczytalności. Wnioskowanie biegłych psychiatrów, jako poparte odpowiednią argumentacją, należy podzielić, ponadto pozostaje ono zbieżne z opinią biegłej psycholog.

Konkludując należy stwierdzić, że kompleksowa ocena wiarygodności zeznań świadków i wyjaśnień H. K. (1) oraz całości pozostałego materiału dowodowego, na którego podstawie sąd ustalił stan faktyczny, pozwoliła na niewątpliwe stwierdzenie sprawstwa oskarżonej w zakresie przypisanych jej wyrokiem czynów.

Występek, o jakim mowa w treści art. 190 § 1 kk popełnia ten, kto grozi innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej, jeżeli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona. Zauważyć należy, że dla popełnienia przestępstwa groźby karalnej konieczne jest wywołanie w zagrożonym subiektywnie uzasadnionego przekonania, że groźba może zostać spełniona. Groźba jest oddziaływaniem na psychikę drugiej osoby przez przedstawienie zagrożonemu zła, które spotka go ze strony groźącego, albo innej osoby, na której zachowanie groźący ma wpływ. Ugruntowane jest też w obowiązującym orzecznictwie, iż dla bytu przestępstwa z art. 190 § 1 kk wystarczy wykazać, iż groźba subiektywnie (w odbiorze zagrożonego) wywołała obawę spełnienia i zweryfikować to obiektywnie (przez sąd), czy zagrożony istotnie mógł w danych okolicznościach w ten sposób groźbę odebrać (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 4 lipca 2002 roku, sygn. akt II Aka 163/02, opubl. KZS 2002/7-8/44). Nadto, treścią groźby musi być zapowiedź popełnienia przestępstwa, a więc czynu bezprawnego. Istotne jest też, że groźba może być wyrażona za pomocą wszystkich środków, mogących przekazać do świadomości odbiorcy jej treść, a więc nie tylko słów, ale też gestów.

W niniejszej sprawie niewątpliwie oskarżona swym zachowaniem względem Z. L., H. D. (1), B. S. (2), A. J., M. F. (1), A. S. oraz M. F. (2) zrealizowała znamiona powyższego przestępstwa. W ocenie sądu groźby kierowane w stosunku do pokrzywdzonych, poparte agresywnym zachowaniem H. K. (1), zasadnie wzbudziły u pokrzywdzonych obawę, że mogą zostać spełnione. Wszyscy świadkowie wskazali, że obawiają się pokrzywdzonej, uważają, że jest osobą nieobliczalną. Istniejący po stronie oskarżonej, a warunkujący uznanie, że wypełnione zostały znamiona strony podmiotowej czynu z art. 190 § 1 kk, zamiar groźenia pokrzywdzonym, tj. wzbudzenia w nich obawy popełnienia na ich szkodę przestępstwa, przy użyciu, czy to słów traktujących o pozbawieniu ich życia, czy zdrowia, pobiciu, jak też opisanych gestów, jest, w przekonaniu sądu, niewątpliwy. **Jako że** użyte w ustawie znamię „grozi” oznacza działanie w celu wywołania obawy, co wyklucza wystąpienie zamiaru ewentualnego, oskarżona działała zatem z zamiarem bezpośrednim wywołania takiej obawy u pokrzywdzonych. Obawa spełnienia słów oskarżonej w okolicznościach niniejszej sprawy była tym bardziej uzasadniona – i to zarówno subiektywnie, jak i z punktu widzenia obiektywnego, obdarzonego podobnymi walorami fizycznymi i psychicznymi jak pokrzywdzeni obserwatora, że oskarżona wielokrotnie rzucała w pokrzywdzonych przedmiotami, którymi nie tylko straszyla pokrzywdzonych, ale wręcz aktywnie ich atakowała.

Pomimo, że tego typu słowa kierowała również wobec pokrzywdzonej H. D. (2), ta pokrzywdzona nie złożyła wniosku o ściganie tego przestępstwa, a w dniu 21 grudnia 2014 roku zmarła (k. 209). W związku z treścią art. 52 § 1 kpk, że w razie śmierci pokrzywdzonego prawa, które by mu przysługiwały, mogą wykonywać osoby najbliższe lub osoby pozostające na jego utrzymaniu, a w wypadku ich braku lub nieujawnienia – prokurator, sąd ustalił, że pokrzywdzona nie posiada osób najbliższych, które mogłyby realizować prawo złożenia wniosku o ściganie (k. 255). Jednocześnie przyjął, analogicznie jak prokurator, który wniosku o ściganie nie złożył, że takie prawo jemu nie służyło. Pokrzywdzona D. przed przesłuchaniem w dniu 31 sierpnia 2012 roku została pouczone o prawie do złożenia wniosku o ściganie (vide k. 30) i tego wniosku nie złożyła. Zdaniem doktryny, które sąd podziela, prokurator nie może złożyć wniosku o ściganie albo cofnąć wniosku już złożonego, jeżeli z tego prawa nie skorzystał zmarły pokrzywdzony (por. Tomasz Grzegorzcyk, KPK. Komentarz, wyd. 2003, s. 219). Aktywność prokuratora w ramach zakreślonych przez art. 52 kpk

jest wyłączona bowiem w sytuacjach, gdy miałyby mieć charakter przeciwny do decyzji procesowych podjętych przez pokrzywdzonych. Tak też zdaje się rozumieć swoje uprawnienie prokurator, który, o czym była już mowa, wniosku o ściganie przestępstwa z art. 190 § 1 kk na szkodę H. D. (2) nie złożył.

Kwalifikując zachowanie oskarżonej z art. 190 § 1 kpk również na szkodę Z. L., sąd miał na względzie, że ten w dniu 20 kwietnia 2012 roku cofnął wniosek o ściganie (k. 10). Pomijając, że takie oświadczenie nie dotyczyło wszystkich przypisanych zachowań oskarżonej, nie było ono skuteczne. Zgodnie bowiem z art. 12 § 3 kpk wniosek może być cofnięty w postępowaniu przygotowawczym za zgodą prokuratora, a ponowne złożenie wniosku jest niedopuszczalne. W przypadku wymienionego pokrzywdzonego prokurator nie dość, że nie wyraził zgody na cofnięcie wniosku, przedstawił oskarżonej zarzut popełnienia przestępstwa na szkodę Z. L. również z art. 190 § 1 kk.

Jednocześnie przeprowadzone dowody nie pozwoliły na przyjęcie, że oskarżona rzucając w dniu 5 lipca 2012 roku pokalem szklanym w stronę H. D. (1), M. F. (2) i ich córek, B. S. (1), M. F. (1) oraz A. S. dopuściła się dodatkowo czynów z art. 160 § 1 kk. Zgodnie z powołaną normą kto naraża człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu podlega karze. Należy podzielić wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 1973 roku, w sprawie Rw 902/73, opubl. OSNPG 1974/2/24, że istotą strony przedmiotowej czynu określonego w art. 160 § 1 kk jest stworzenie przez sprawcę takiej sytuacji faktycznej, w której istnieje bezpośrednie niebezpieczeństwo, grożące realnie nastąpieniem skutku w postaci śmierci lub ciężkiego uszkodzenia ciała, względnie ciężkiego rozstroju zdrowia człowieka. Bezpośredniość realnie grożącego niebezpieczeństwa oznacza, iż w sytuacji przez sprawcę już stworzonej, a więc bez dalszej akcji z jego strony, istnieje duże prawdopodobieństwo nastąpienia w najbliższej chwili wymienionych skutków.

W przypadku oskarżonej, która rzuciła szklanym pokalem w pobliże pokrzywdzonych, tak rozumiana bezpośredniość nie zaistniała. Trudno bowiem uznać, że tego typu przedmiot, przede wszystkim nieduży, rzucony obok innej osoby grozi jej nastąpieniem skutku w postaci śmierci lub ciężkiego uszkodzenia ciała, względnie ciężkiego rozstroju zdrowia człowieka. Takie przestępstwo można by rozważać w przypadku rzucenia tego typu przedmiotem w okolice głowy pokrzywdzonego, ale już wątpliwa byłaby taka kwalifikacja w przypadku rzucenia mu pod nogi, stąd tym bardziej nie doszło do znamion tego czynu, w przypadku rzucenia obok osób pokrzywdzonych. W konsekwencji takiej interpretacji sąd wyeliminował z kwalifikacji czynów na szkodę tych pokrzywdzonych art. 160 § 1 kk, a z ich opisu znamiona tego przestępstwa.

Jednocześnie nie ulega wątpliwości, że oskarżona w nieustalonym dniu stycznia 2011 roku dopuściła się wobec pokrzywdzonej H. D. (2) przestępstwa naruszenia nietykalności cielesnej, o którym mowa w art. 217 § 1 kk w ten sposób, że kilkakrotnie uderzyła ją smyczą po plecach. Naruszenie nietykalności cielesnej nie musi łączyć się z powstaniem obrażeń, jednakże musi mieć ono wymiar fizyczny. Nie ma przy tym wątpliwości, że oskarżona działała umyślnie z zamiarem bezpośrednim.

W tym też dniu oskarżona kierowała wobec pokrzywdzonej wulgaryzmy, znieważając ją, co z kolei stanowi przestępstwo z art. 216 § 1 kpk. Takiego przestępstwa dopuściła się również na szkodę pozostałych pokrzywdzonych, przeplatając bowiem w nieustalonych dniach od 2009 roku do 29 października 2012 roku, groźby – niejednokrotnie również wulgarne, cytowanymi przez adresatów słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, więc ich również znieważała. W związku z tym, że powodem zarówno gróźb, jak i wulgaryzmów, był spór w zakresie prześwietu bramowego, sąd przyjął, że oskarżona działała z góry powziętym zamiarem, a mając na względzie, że takie zachowania były częste, uznał, że działała w krótkich odstępach czasu. Takie ustalenie prowadzi do przyjęcia kwalifikacji czynów, za wyjątkiem na szkodę H. D. (2), również z art. 12 kk.

Sąd oceniając zachowania oskarżonej uznał też, że każde z nich miało charakter występku o charakterze chuligańskim, którego znamiona zawiera art. 115 § 21 kk. Zgodnie z przepisem występkiem chuligańskim jest takie zachowanie sprawcy, które polega na umyślnym zamachu na zdrowie, na wolność, na cześć lub nietykalność cielesną, na bezpieczeństwo powszechne, na działalność instytucji państwowych lub samorządu terytorialnego, na porządek publiczny, albo na umyślnym niszczeniu, uszkodzeniu lub czynieniu niezdatną do użytku cudzej rzeczy, jeżeli sprawca

działa publicznie i bez powodu albo z oczywiście błędnym powodem, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego.

Niewątpliwie oskarżona dopuściła się występku, który polegał na umyślnym zamachu na nietykalność cielesną H. D. (2), wolność pozostałych pokrzywdzonych oraz cześć wszystkich. Powodem takiego działania było nie respektowanie przez oskarżoną uprawnień współmieszkańców do przechodzenia przez przeświet bramowy. Mając na względzie, że oskarżona nie miała racji, kwestionowała zgodne z prawem zachowania, sąd stoi na stanowisku, że działała z oczywiście błędnym powodem.

Główną cechą zachowania oskarżonej więc, którą szczególnie na gruncie niniejszej sprawy należy wyartykułować, jest jednak ostatni warunek czynu chuligańskiego – rażące lekceważenie dla porządku prawnego. Oskarżona kierowała się jedynie swoim wewnętrznym przekonaniem, że pokrzywdzeni naruszają jej prawa. Jednocześnie nie dysponowała żadnym uprawnieniem do podważania uprawnień mieszkańców, wynikającego z uchwały z dnia 15 czerwca 2010 roku, nr (...). Reasumując działała publicznie, bo w miejscu ogólnie dostępnym, w obecności wielu osób, z oczywiście błędnym powodem, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego. Zatem powołane wyżej kwalifikacje należało uzupełnić o art. 57a § 1 kk.

Jednocześnie oskarżona w inkryminowanym czasie miała ograniczoną poczytalność w rozumieniu art. 31 § 2 kk, co wynika z opinii biegłych psychiatrów, w związku z tym adekwatna zmiana w przypisanych czynach i ich kwalifikacji.

Poza wskazanymi zmianami, sąd dodatkowo prawidłowo opisał znamiona przypisanych przestępstw, w tym w miejsce sformułowania „realnej” obawy spełnienia groźby, nie przewidzianego ustawą, przyjął „uzasadnioną” obawę.

Przesłanką konieczną do przypisania oskarżonej odpowiedzialności za popełnione przestępstwa jest wykazanie jej winy. Wina określana jest jako możliwość uczynienia sprawcy zarzutu, że w chwili kiedy dokonywał czynu miał pełną świadomość wyboru sposobu swego zachowania i nie będąc ograniczonym w tej swobodzie wybiera zachowanie spełniające znamię czynu zabronionego. Wina w przypadku H. K. (1) nie budzi wątpliwości. W zakresie przypisanych oskarżonej czynów działała bowiem z zamiarem bezpośrednim, chciała ich popełnienia i każdorazowo tego dokonywała. Stopień winy oskarżonej należy określić jako stosunkowo wysoki. Zważyć należy jednak równocześnie, że oskarżona nie miała pełnej możliwości zachowania się zgodnego z prawem, skoro w czasie popełnienia przypisanych czynów każdorazowo miała ograniczoną w stopniu znacznym zdolność pokierowania swoim postępowaniem, przy mniej niż znacznie ograniczonej zdolności rozumienia znaczenia swoich działań. Rzecz jasna w świadomości przeciętnego dorosłego człowieka znajduje się wiedza, że opisane w sentencji wyroku zachowania pozostają niezgodne z obowiązującym porządkiem prawnym, to jednak okoliczność opisana w art. 31 § 2 kk wskazuje, że zachodziły w sprawie przesłanki, które ograniczały możliwość poprawnego zachowania się oskarżonej. Stąd też uzasadnionym i poprawnym jest twierdzenie, że oskarżona działała umyślnie, w zamiarze bezpośrednim, tj. chciała dokonać przypisanych jej czynów zarobionych i dokonała tego, jednak jej finalna odpowiedzialność karna musiała być limitowana z uwagi na wystąpienie przesłanki z art. 31 § 2 kk, co w efekcie miało swój oddźwięk w wyroku.

Zaznaczyć należy, że wskazane w komparycji wyroku czyny, poza 6, zostały popełnione w krótkich odstępach czasu i w podobny sposób, co obligowało je zakwalifikować jako popełnione w warunkach ciągu przestępstw z art. 91 § 1 kk, w brzmieniu przed zmianą wprowadzoną ustawą z dnia 20.02.2015 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 roku, poz. 396).

Sąd przeanalizował też stopień społecznej szkodliwości przypisanych oskarżonej czynów. Uwzględniając do jego oceny kryteria z art. 115 § 2 kk, w tym okoliczności przedmiotowo – podmiotowe, należy przyjąć, że ów stopień był znaczny. Taka ocena wynika głównie ze znaczenia norm prawnych, jakie zostały naruszone działaniem oskarżonej, sposobu i okoliczności popełnienia przypisanych czynów, postaci zamiaru (bezpośredni) oraz motywacji sprawcy. Oskarżona uchybiała prawu przez stosunkowo długi okres, pozostawała agresywna wobec pokrzywdzonych, czyniła wszystko by przykrzyć im życie.

Przy wymiarze kary sąd kierował się swoim uznaniem, granicą zagrożenia przewidzianą w ustawie karnej, baczyl by dolegliwość nie przekraczała stopnia winy oraz stopnia społecznej szkodliwości czynów, jednocześnie wziął pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do oskarżonej, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

W procesie wymiaru kary wobec oskarżonej poczytał jako okoliczność obciążającą, poza społeczną szkodliwością czynów, których było aż osiem, że w ich ramach dopuściła się wielu zachowań naruszających dobra pokrzywdzonych.

Jako okoliczności łagodzące uwzględnił, że nie była karana, a na stopień jej winy wpływał umniejszająco fakt, iż działała w stanie ograniczonej poczytalności.

W tej sytuacji uznał, że kara 6 miesięcy pozbawienia wolności za ciąg przestępstw z art. 190 § 1 kk w zb. z art. 216 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 57a § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk jest proporcjonalna do stopnia społecznej szkodliwości i stopnia zawinienia czynów, podobnie jak kara 3 miesięcy pozbawienia wolności względem przypisanego pod nr 6 czynu. Jednocześnie na podstawie art. 91 § 2 kk, w związku z powiązaniem czasowym wszystkich czynów, tym samym sposobem i motywem działania, orzekł karę łączną 8 miesięcy pozbawienia wolności.

W oparciu o treść przepisów art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk, art. 73 § 1 kk w brzmieniu na czas popełnienia przestępstw, zawiesił wykonanie orzeczonej pozbawienia wolności na okres 3 lat próby, oddając ją w okresie próby pod dozór kuratora. W ocenie sądu zbędnym było orzekanie wobec oskarżonej kary izolacyjnej. Okres próby pozwoli zweryfikować pozytywną prognozę kryminologiczną jej stawianą, jak też doprowadzi do osiągnięcia celu postępowania, w szczególności zapobieżenia popełnieniu przez oskarżoną nowego przestępstwa.

Natomiast z uwagi na chuligański charakter czynu sąd orzekł na podstawie art. 57 a § 2 kk obligatoryjny obowiązek nawiązki w kwotach po 200 złotych na rzecz żyjących pokrzywdzonych. Wysokość środka uwzględniła okoliczności przypisanych czynów z jednej strony, z drugiej – wartość ich bezspornej szkody.

Kara tak sformułowana odniesie właściwy skutek, tak w zakresie prewencji indywidualnej, jak i ogólnej. W zakresie prewencji indywidualnej skłoni oskarżoną do ponownej analizy nieakceptowanego zachowania i przede wszystkim zapobiegnie powrotowi do przestępstwa. W zakresie prewencji ogólnej uświadomi społeczeństwu, iż popełnienie przestępstw przeciwko wolności oraz czci i nietykalności wiąże się z adekwatną reakcją karną wymiaru sprawiedliwości. Sąd nie dopatrył się negatywnych przesłanek prognostycznych, które nakazują przypuszczać, że oskarżona może wrócić na drogę przestępstwa, zwłaszcza, że od momentu wszczęcia postępowania karnego doszła już do pewnych konkluzji i swoje zachowanie zmieniła. Jest też osobą niekaraną. Kara w warunkach probacji, z kontrolą kuratora sądowego, daje również pokrzywdzonym poczucie kontroli zachowania oskarżonej, w tym gwarancję, że będzie względem nich zachowywać się prawidłowo.

Przedstawione rozstrzygnięcia w zakresie kary sąd, wobec zmiany kodeksu karnego, kierując się zasadą art. 4 § 1 kk, sformułował na podstawie poprzednio obowiązującej ustawy, bo jest względniejsza dla oskarżonej. W szczególności nie tylko ograniczenie okresu próby do lat 3, a kary w warunkach probacji do roku, ale poprzez zmienioną treść art. 72 § 1 kk obligatoryjne zobowiązanie z pkt 1 do 8, przekonuje, że zastosowanie ustawy nowej byłoby mniej korzystne.

Kierując się ogólną regułą odpowiedzialności za wynik postępowania na podstawie art. 626 § 1 kpk, art. 627 kpk rozstrzygnął o kosztach sądowych, w tym na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U. z 1983 roku, Nr 49, poz. 223 ze zm.) zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa opłatę w kwocie 180 zł.